

Sygn. akt I C 931/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2022 roku

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący Sędzia del. Daniel Sobociński

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa R. S.

przeciwko pozwanemu Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

orzeka:

zasądza od pozwanego na rzecz powoda 130.000,00 zł (sto trzydzieści tysięcy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 12 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty,

zasądza od pozwanego na rzecz powoda 11.917,00 zł (jedenaście tysięcy dziewięćset siedemnaście) z tytułu zwrotu kosztów procesu, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od daty prawomocności orzeczenia do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie wniosek oddala.

Sędzia Daniel Sobociński

ZARZĄDZENIE

odpis wyroku doręczyć pełnomocnikom stron

z wnioskiem o uzasadnienie lub za 10 dni

Sędzia Daniel Sobociński

Sygn. akt I C 931/21

UZASADNIENIE

Powód R. S. 23 lipca 2021 roku wniósł do Sądu Okręgowego w Bydgoszczy powództwo przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę 130.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi od 12 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za pozostałą część szkody i kosztami postępowania. Wskazał, że całkowita wartość szkody wynosiła 208.539,97 zł. W uzasadnieniu szczegółowo opisał z czego wywodzi swoje roszczenie. Wskazał, że jako wieloletni klient pozwanego, posiadający zgromadzone oszczędności na rachunku bankowym, jesienią 2015 roku dostał od Dyrektora oddziału pozwanego Banku w B. A. M. propozycję zainwestowania pieniędzy. Kontakty były telefoniczne i poprzez sms. Ostatecznie powód po namowach Dyrektora zaakceptował przedstawioną ofertę i na spotkaniu w siedzibie pozwanego 12 lutego 2016 roku podpisał stosowne przedłożone mu dokumenty o zainwestowaniu pieniędzy w certyfikaty inwestycyjne. Powód szczegółowo opisał przebieg spotkania, w trakcie którego podpisał umowę oraz okoliczności w jakich doszło do przelewu pieniędzy powoda za certyfikaty inwestycyjne. Powód nabył 140 certyfikatów (...) po 1.432,28 zł każdy, tj. za 200.519,20 zł i dodatkowo zapłacił prowizję 4%

tj. 8.020,77 zł, czyli razem zapłacił 208.539,97 zł. Zakwestionował, aby podpisał zlecenie przelewu środków. Podniósł, że pozwany dopuścił się szeregu uchybień przepisów prawa przy składaniu mu propozycji inwestycji w przedmiotowe certyfikaty. Uznał, że z uwagi na te uchybienia umowa jest nieważna. Obecnie przedmiotowy Fundusz jest niewypłacalny. Powód 20 grudnia 2017 roku złożył oświadczenie o umorzeniu wszystkich certyfikatów inwestycyjnych. Na jego żądanie certyfikaty nie zostały wykupione. Zaspokojenie pierwszej części roszczenia w wysokości 78.539,97 zł powód uzyskał na mocy wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z sprawie I Aca 7/21. Niniejszym pozwem dochodzi pozostałej kwoty.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i przyznanie kosztów postępowania. W szczegółowym uzasadnieniu pozwany wskazał, że nie był stroną stosunku prawnego z powodem i nie ma żadnego związku z zarządzaniem Funduszem ani z jego złą sytuacją finansową. Podniósł nie wykazanie przez powoda roszczenia, nadto brak legitymacji biernej pozwanego. Potwierdził, że pozwany w stosunku do Funduszu (...) S.A., który był emitentem Certyfikatów, pełnił funkcję dystrybutora Certyfikatów i jego rola ograniczała się wyłącznie do przyjmowania zapisów na certyfikaty od inwestora. Nie świadczył pozwany na rzecz powoda usług domu maklerskiego ani doradcy inwestycyjnego. Stanowisko to również pozwany szczegółowo uzasadnił, w tym odniósł się do podniesionych przez powoda rzekomych uchybień, których miał się dopuścić w trakcie zawierania umowy.

W toku sprawy strony podtrzymały swoje stanowiska.

Sąd ustalił, że 12 lutego 2016 roku w gabinecie A. M., pełniącego w tym czasie funkcję Dyrektora oddziału Banku (...) w B. przy ul. (...) i w jego obecności, powód podpisał przygotowane wcześniej i wypełnione dokumenty, na które składał się formularz zapisu na certyfikaty inwestycyjne serii (...) (dalej Zapis). Powód dokonał zapisu na certyfikaty serii B35 w liczbie 140, gdzie cena emisyjna jednego certyfikatu wynosiła 1432,28 zł, wymagana wpłata na certyfikaty wynosiła 200.519,20 zł, Stawka opłaty manipulacyjnej za wydanie certyfikatów wynosiła 4%, tj. 8.020,77 zł. Łączna wpłata wyniosła 208.539,97 zł. Wskazano rachunek Funduszu WI Inwestycje Rolne (...) o numerze (...). Formularz Zapisu stanowił załącznik numer 1 do warunków emisji certyfikatów inwestycyjnych serii (...). Poza wskazanymi powyżej danymi odnośnie liczby i ceny certyfikatów w Zapisie znajdowały się oświadczenia między innymi o tym, że podpisującemu jest znana treść Statutu oraz Warunków emisji, w tym zasady przydziału Certyfikatów oraz, że wyraża na nie zgodę. Ponadto, że przyjął do wiadomości, iż informacje dotyczące (...) S.A., podmiotu zarządzającego portfelem inwestycyjnym Funduszu, jak i opis istoty instrumentów finansowych oraz ryzyka związanego z inwestowaniem w te instrumenty, opis konfliktów interesów (...) zostały udostępnione na stronie internetowej www.dm.wi.pl (...) został wypełniony komputerowo, poza wpisaniem nazwy banku, w którym powód posiadał rachunek bankowy. Powód podpisał się pod formularzem. Ze strony Banku (...) podpisała się doradca E. B. (k. 323-328). W tym dniu powód podpisał również formularz Propozycji nabycia Certyfikatów (...) (...), który był datowany na 8 lutego 2016 roku. Propozycja formalnie została złożona powodowi przez (...) S.A. z siedzibą w W. (DM WI), który reprezentował (...) (dalej Fundusz). Formularz był wypełniony komputerowo, poza wskazaniem adresata propozycji, gdzie wpisano ręcznie dane powoda wraz z adresem zamieszkania oraz liczby oferowanych certyfikatów – gdzie ręcznie wpisano 140 i stawką % opłaty dystrybucyjnej, którą określono na 4 %. Ze strony (...) S.A. propozycję podpisał pełnomocnik M. S.. Załącznikiem do tego formularza miały być warunki emisji certyfikatów inwestycyjnych (...) F. serii B35 (k.322). Również 12 lutego 2016 roku powód podpisał potwierdzenie złożenia zlecenia przelewu zewnętrznego na kwotę 208.539,97 zł, która została przekazana na rachunek bankowy prowadzony na rzecz (...) Rolne (...), gdzie tytułem zlecenia wpisano - liczba certyfikatów 140 seria certyfikatu B35 (k. 245).

Wizyta powoda w gabinecie dyrektora A. M. była konsekwencją wcześniejszego wielokrotnego kontaktowania się A. M. z powodem, zarówno telefonicznie jak i za pośrednictwem sms. Kontakty były inicjowane przez A. M. i miały na celu zainteresowanie powoda ofertą nabycia certyfikatów inwestycyjnych i zaproszenie go na osobiste spotkanie w swoim gabinecie w Banku. Z racji sprawowanej funkcji Dyrektora Oddziału miał on dostęp do danych powoda, w tym ilości zgromadzonych na rachunku oszczędności. Świadczy o tym fakt, że Dyrektor w trakcie rozmowy z powodem potwierdził, że powód z uwagi na zgromadzone środki na rachunku jest klientem (...). Powód nie znał osobiście A. M. i przed wizytą w jego gabinecie nie miał z nim kontaktu. Tak więc A. M. o statusie powoda wiedział z informacji uzyskanych z danych znajdujących się u pozwanego, co pozwoliło mu wytypować powoda jako potencjalnego

inwestora i skierować do niego konkretną ofertę. W trakcie spotkania powód został zapewniony o bezpieczeństwie inwestycji, wysokości spodziewanych zysków. A. M. starał się rozwiewać wszelkie wątpliwości powoda w tym zakresie. Jednocześnie komunikował powodowi, że decyzję o inwestycji musi podjąć szybko z uwagi na to, że jest to dobra okazja. Miało o tym świadczyć między innymi uzyskanie gwarancji w formie aktu notarialnego o rekompensacie ewentualnych strat funduszu. Dyrektor rekomendował powodowi zainwestowanie całych oszczędności, na co powód nie zdecydował się i ostatecznie zainwestował 200.000 zł. Przygotowaniem stosownych dokumentów zajmował się między innymi pracownik pozwanego E. B.. Była podwładną A. M. i wykonywała jego polecenia służbowe. Podpisała także dokumenty z powodem jako reprezentant Funduszu. Powód przed podpisaniem przedmiotowej umowy nie zajmował się inwestycjami w instrumenty finansowe i nie znał się na nich w stopniu, który uprawniał by do przyjęcia, że jest profesjonalistą w tym zakresie. Nie miał podpisanej żadnej umowy dotyczącej świadczenia usług inwestycyjnych i maklerskich zarówno z pozwanym jak i innymi podmiotami.

Pismem z 7 marca 2016 roku (k.412) (...) S.A. prowadzący ewidencję uczestników funduszu (...) (...) z siedzibą we W. potwierdził, że 15 lutego 2016 roku na rachunku bankowym Funduszu zaksięgowano wpłatę 208.539,97 zł tytułem zapisu na certyfikaty inwestycyjne. Ponadto poinformowano powoda, że został wpisany do Ewidencji uczestników Funduszu jako posiadacz 140 certyfikatów inwestycyjnych serii B35 Funduszu. Wraz z pismem przekazano powodowi wypis z aktu notarialnego obejmującego oświadczenie W (...) S.A. z siedzibą w W. w przedmiocie udzielenia gwarancji (k.252-255). Zgodnie z oświadczeniem W (...) S.A. z siedzibą w W. udzieliła posiadaczom certyfikatów inwestycyjnych serii B35, B36 i B37, emitowanych przez (...) z siedzibą we W. gwarancji wypłaty wartości odpowiadającej różnicy pomiędzy Wartością Aktywów Netto na Certyfikat w chwili jego wykupu a wartością gwarantowaną. W oświadczeniu szczegółowo określono co należy rozumieć przez wartość gwarantowaną.

Powód 20 grudnia 2017 roku złożył oświadczenie o żądaniu wykupu certyfikatów inwestycyjnych emitowanych przez (...), w którym wskazał, że żąda wykupu 140 certyfikatów serii B35 z dniem 30 grudnia 2017 roku. Oświadczenie zostało złożone z podpisem notarialnie poświadczonym /k. 334-339/. Certyfikaty nie zostały wykupione. Powód nie odzyskał żadnych pieniędzy.

Fundusz (...) znajduje się od lutego 2018 roku w likwidacji. Likwidatorem jest depozytariusz Funduszu - Raiffeisen Bank (...) z siedzibą w W.. Zgodnie z informacją Likwidatora o stanie likwidacji na dzień 23 sierpnia 2021 roku, wartość aktywów netto na certyfikat inwestycyjny wynosił 815,34 zł. Suma zobowiązań Funduszu wynosiła 2.522.324,53 zł i taka też była wysokość roszczeń do zaspokojenia. Jednocześnie z informacji nie wynika jaka jest wartość aktywów Funduszu, z których to mają zostać zaspokojone roszczenia (k.242)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań powoda R. S. i dowodów z dokumentów załączonych do akt sprawy, w szczególności wyroku w sprawie I Aca 7/21 SA w G. k. 64-65, informacji półrocznej o stanie likwidacji funduszu k. 242-243, potwierdzenie złożenia zlecenia przelewu k. 245, reklamacji k. 247-248, 341-342, potwierdzenie wpłaty i wpisu k. 251, 333, gwarancji k. 252-255, wydruk sms k. 321, propozycja nabycia k. 322, formularz zapisu k. 323-326, oświadczenie k. 327, 328, odpowiedź na reklamacje k. 329-330, pismo k. 331, potwierdzenie złożenia zlecenia k. 332, żądanie wykupu certyfikatów k. 334-340, pełnomocnictwo do reprezentowania w sprawie certyfikatów k. 350-351, pismo k. 420-421.

Treść przedłożonych przez strony dokumentów nie była pomiędzy stronami sporna. Tym samym nie było również sporu co do faktu, że powód 12 lutego 2016 roku za pośrednictwem pozwanego nabył 140 certyfikatów inwestycyjnych w Funduszu (...) (...) serii B35 za cenę 208.539,97 zł oraz, że Fundusz będący obecnie w stanie likwidacji, po złożeniu przez powoda oświadczenia o żądaniu wykupu, nie dokonał wykupu certyfikatów. Sąd uznał również za wykazane, że powód skorzystał z oferty zakupu certyfikatów w związku z propozycją i zapewnieniami, jakie otrzymał od pracownika pozwanego A. M.. Wbrew początkowym twierdzeniom powoda, że nie podpisał zlecenia przelewu Sąd uznał, że przedłożony odpis potwierdzenia przelewu z podpisem powoda jest jego podpisem. Powód początkowo dysponował tylko wydrukiem potwierdzenia przelewu bez podpisów. Istota sporu sprowadza się do ustalenia, czy pracownicy pozwanego składając powodowi ofertę nabycia przedmiotowych certyfikatów i następnie przeprowadzając transakcję

dopuszcili się naruszenia obowiązujących ówczesnie przepisów prawa w tym zakresie, które w konsekwencji prowadzą do odpowiedzialności pozwanego za szkodę powstałą w majątku powoda.

Niewątpliwie powód nabył przedmiotowe certyfikaty za pośrednictwem pracowników pozwanego i za ich namową. Pozwany nie przedłożył umów mocą których zobowiązał się oferować klientom produkty finansowe w postaci przedmiotowych certyfikatów inwestycyjnych oraz przyjmować od klientów zapisy na nabycie tychże certyfikatów. Wbrew twierdzeniom pozwanego, nie świadczy to jednak o tym, że pozwany nie był stroną umowy z powodem.

Sąd nie miał wątpliwości, że to pracownik pozwanego A. M., pełniący w tamtym czasie obowiązki Dyrektora Oddziału Banku w B. wytypował powoda jako potencjalnego klienta do nabycia certyfikatów i nawiązał z nim kontakt w celu zaprezentowania oferty i doprowadził ostatecznie do pojawienia się powoda w jego gabinecie, gdzie osobiście przedstawił mu szczegóły nabycia certyfikatów wraz z zapewnieniami o bezpieczeństwie inwestycji i przekonał powoda do nabycia certyfikatów. Typowanie odbyło się na podstawie danych posiadanych przez pozwanego. Powód nie występował z inicjatywą inwestycji zgromadzonych oszczędności w instrumenty finansowe. W związku z akceptacją powoda A. M. zlecił podległym pracownikom przygotowanie stosownej dokumentacji, którą powód podpisał. Wszystkie czynności faktyczne związane z nabyciem przez powoda certyfikatów zostały dokonane za pośrednictwem pracowników pozwanego. W tym zakresie Sąd uznał zeznania powoda za wiarygodne. Pozwany zeznań tych skutecznie nie zakwestionował. Sąd nie miał wątpliwości również co do tego, że powód działał w zaufaniu do pozwanego (jego pracowników) jako profesjonalisty, u którego od wielu lat prowadził rachunek bankowy i miał zgromadzone oszczędności. Nie budziło wątpliwości Sądu również to, iż to pracownicy pozwanego zobowiązani byli dopełnić wszelkich wymogów, aby powód decydując się na przedmiotową inwestycję miał pełną informację w zakresie tej inwestycji, a przede wszystkim ryzyka z jakim się ona wiązała. Tego zdaniem Sądu pozwany nie zapewnił.

Pozwany podniósł zarzut, że nie był stroną stosunku prawnego z powodem, jak i nie miał żadnego związku z zarządzaniem Funduszem, ani wpływu na jego złą sytuację finansową. Pozwany przyznał, że w stosunku do Funduszu pełnił rolę dystrybutora Certyfikatów i jego rola ograniczała się wyłącznie do przyjmowania zapisów na Certyfikaty od inwestorów. Podniósł także, że nie świadczył żadnych usług na rzecz powoda - ani usług domu maklerskiego, ani usług doradcy inwestycyjnego. Zgodzić się należy jedynie z tym twierdzeniem pozwanego, że w świetle niniejszej sprawy, nie miał wpływu na zarządzanie Funduszem, w tym na decyzje co do wykupu albo odmowy wykupu certyfikatów.

Obowiązki podmiotów zajmujących się obrotem instrumentami finansowymi regulowane są przede wszystkim w Ustawie z 29 lipca 2005 roku o obrocie instrumentami finansowymi (dalej Ustawa). W dacie nabycia Certyfikatów, tj. 12 lutego 2016 roku, obowiązywało również Rozporządzenie Ministra Finansów z 24 września 2012 roku w sprawie trybu i warunków postępowania firm inwestycyjnych, banków, o których mowa w art. 70 ust. 2 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz banków powierniczych (dalej Rozporządzenie), wydane na podstawie art. 94 ust. 1 pkt 1 Ustawy.

Mając na uwadze wskazane akty prawne Sąd uznał, że:

Powód był klientem detalicznym, to znaczy, że istnieje domniemanie, że nie posiadał doświadczenia i wiedzy pozwalającej mu na podejmowanie właściwych decyzji inwestycyjnych lub decyzji dotyczących innych usług związanych z obrotem instrumentami finansowymi, jak również dokonywanie właściwej oceny ryzyka związanego z tymi decyzjami, co odnosi się do klientów profesjonalnych (zgodnie z art. 3 pkt 39 b) i c) Ustawy),

Pozwany w niniejszej sprawie był firmą inwestycyjną w rozumieniu art. 3 pkt 33 Ustawy, zgodnie z którym za firmę inwestycyjną rozumie się między innymi dom maklerski i bank prowadzący działalność maklerską. Ustawa nie posługuje się pojęciem „dystrybutora Certyfikatów”, na co wskazywał pozwany w odpowiedzi na pozew, przy czym odmiennie wskazał w skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w sprawie I Aca 7/21, gdzie w punkcie C.1.3 Skargi określił się jako agenta (...) Banku (...) S.A., przy czym zastrzegł, że nie świadczył na rzecz powoda usług maklerskich.

Pozwany prowadził działalność maklerską w rozumieniu art. 69 ust. 2 Ustawy za pośrednictwem (...) S.A.. Nawet przyjmując, że zawarcie przez powoda umowy nabycia przedmiotowych certyfikatów nastąpiło poza strukturami domu maklerskiego, to pozwany był Bankiem w rozumieniu art. 70 ust. 2 Ustawy, zgodnie z którym to przepisem, Bank z siedzibą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej może, bez zezwolenia na prowadzenie działalności maklerskiej, wykonywać czynności określone w art. 69 ust 2 pkt 1-7 Ustawy – tj. między innymi przyjmować i przekazywać zlecenia nabycia lub zbycia instrumentów finansowych i wykonywanie zleceń w tym zakresie na rzecz dającego zlecenie, wykonywać czynności doradztwa inwestycyjnego i oferowania instrumentów finansowych,

Nabyte przez powoda certyfikaty inwestycyjne serii (...) w Funduszu (...), wyemitowane przez Fundusz zgodnie z art. 117 ust. 1 Ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi, stanowią instrumenty finansowe będące papierami wartościowymi w myśl art. 2 ust. 1 pkt 1, w zw. z art. 3 pkt 1 lit a) Ustawy.

Stan faktyczny sprawy prowadzi do przyjęcia, że pracownicy pozwanego, w szczególności Dyrektor Oddziału Banku w B. A. M. pełnił funkcję pośrednika w proponowaniu i zbywaniu instrumentów finansowych, o której mowa w art. 72 Ustawy. Zgodnie z art. 72 ust. 2 Ustawy, umowa o oferowanie instrumentów finansowych powinna być zawarta w formie pisemnej, a w przypadku umowy zawieranej z klientem detalicznym – w formie pisemnej pod rygorem nieważności.

Natomiast w odniesieniu do powoda, pozwany pełnił funkcję doradcy inwestycyjnego, o którym mowa w art. 76 Ustawy. Zgodnie z tym przepisem firma inwestycyjna zobowiązuje się do przygotowania w oparciu o potrzeby i sytuację klienta i przekazywania mu pisemnej lub ustnej rekomendacji dotyczącej 1) kupna, sprzedaży, subskrypcji, wymiany, wykonania lub wykupu określonych instrumentów finansowych albo powstrzymania się od zawarcia transakcji dotyczącej tych instrumentów; 2) wykonania lub powstrzymania się od wykonania uprawnień wynikających z określonego instrumentu finansowego do zakupu, sprzedaży, subskrypcji, wymiany, wykonania lub wykupu instrumentu finansowego. Przedmiotem zobowiązania firmy inwestycyjnej jest zatem przygotowanie dla klienta lub potencjalnego klienta rekomendacji, co do określonego instrumentu finansowego. Rekomendacja stanowi opinię rekomendującego, co do pożądanego sposobu działania jej adresata w odniesieniu do instrumentów finansowych, które to działania w opinii rekomendującego są korzystne dla adresata rekomendacji. Rekomendację odróżnia się od informacji, która jest tylko przedstawieniem faktów i przekazanie informacji w odróżnieniu od rekomendacji, nie stanowi doradztwa inwestycyjnego (tak w Komentarzu do art. 76 Ustawy - Sójka Tomasz (red.) Komentarz do ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, [w]Prawo rynku kapitałowego, Komentarz, pub. Lex 2015). Rekomendacja ma zostać przygotowana na podstawie potrzeb i sytuacji klienta, czyli musi być spersonalizowana. Przy czym dla uznania, że dana rekomendacja jest spersonalizowana ważne jest odczucie klienta, który uważa, że faktycznie jest ona skierowana do niego, opiera się na analizie jego sytuacji i w konsekwencji jest dla niego odpowiednia. W świetle tego przepisu nie ma znaczenia do uznania, czy przekazanie klientowi stosownych informacji co do instrumentów finansowych stanowi rekomendację fakt, że rekomendujący dokonał faktycznej analizy sytuacji klienta. Zdaniem Sądu niewątpliwie pracownik pozwanego A. M. przekazał powodowi rekomendację w znaczeniu art. 76 Ustawy.

Natomiast to, czy rekomendujący faktycznie dokonał analizy sytuacji klienta, jego wiedzy co do funkcjonowania rynku instrumentów finansowych i jego potrzeb w tym zakresie, ma znaczenie przy ustalaniu możliwości świadczenia klientowi usług doradztwa inwestycyjnego. Zgodnie z § 16 ust. 5 Rozporządzenia, firma inwestycyjna nie może świadczyć na rzecz klienta usługi doradztwa inwestycyjnego lub zarządzania portfelem, w skład którego wchodzi jeden lub większa liczba instrumentów finansowych, jeśli nie uzyska informacji dotyczących: 1) wiedzy i doświadczenia klienta lub potencjalnego klienta w dziedzinie inwestycji odpowiedniej do określonego rodzaju instrumentu finansowego lub usługi maklerskiej; 2) sytuacji finansowej klienta lub potencjalnego klienta; 3) celów inwestycyjnych klienta lub potencjalnego klienta. Obowiązek badania klienta wynika wprost z § 16 ust. 1 Rozporządzenia. Oczywiście firma inwestycyjna może posłużyć się informacjami o kliencie które posiada pod warunkiem, że są aktualne (§ 17 Rozporządzenia). W niniejszej sprawie takich informacji pozwany nie posiadał albowiem powód wcześniej nie zajmował się inwestowaniem w instrumenty finansowe. Tym samym konieczne było dokonanie oceny, o której mowa w § 16 ust. 1 Rozporządzenia. Pozwany nie wykazał, aby zwrócił się do powoda o przedstawienie informacji, o których

mowa w tym przepisie, jak i nie wykazał aby takiej oceny dokonał. Brak bowiem podstaw do przyjęcia, że A. M. po rozmowie z powodem był w stanie dokonać prawidłowej oceny z punktu widzenia wskazanego przepisu. Z zeznań powoda wynika, że rozmowa miała na celu przekonanie powoda do zainwestowania pieniędzy w certyfikaty a nie badanie jego wiedzy w zakresie inwestycji i potrzeb w tym zakresie. Jednocześnie nie zachodziły przesłanki określone w § 20 Rozporządzenia, stanowiące podstawę do odstąpienia od dokonywania oceny klienta.

Nawet w sytuacji przyjęcia, że pozwany pełnił funkcję agenta firmy inwestycyjnej – tj. (...) Banku (...) S.A., to również przed przyjęciem zapisów na certyfikaty musiałby dysponować taką oceną sporządzoną przez dom maklerski, a nie wykazał, że taką posiada. Skoro więc pozwany dopuścił do sytuacji, w której jego pracownicy przyjmują zlecenia nabycia od klientów detalicznych certyfikatów inwestycyjnych bez posiadania stosownych dokumentów wymaganych przepisami, świadczących o dokonaniu przez firmę inwestycyjną ((...) Banku (...) S.A) oceny klienta, zgodnie z w/w § 16 Rozporządzenia, to dopuścił się nieprawidłowości w swoim działaniu i ponosi za to odpowiedzialność. Przepisy Rozporządzenia nie wskazują, który podmiot ma dokonać oceny klienta, ocena ma być dokonana przed zawarciem umowy o świadczenie usługi doradztwa inwestycyjnego. Nie ma też wątpliwości, że firma inwestycyjna, jak i podmioty działające na jej rzecz, mają działać na warunkach najbardziej korzystnych dla klienta i w jego najlepiej pojętym interesie, o czym mowa w § 47 do 54 Rozporządzenia. Zgodnie z § 54 Rozporządzenia wskazane przepisy stosuje się również do banków, o których mowa w art. 70 ust. 2 Ustawy.

W świetle obowiązujących ówczesnie przepisów, częściowo przytoczonych powyżej, Sąd nie miał wątpliwości, że pozwany w relacji z powodem nie wypełnił ciężącego na nim obowiązku rzetelnego poinformowania go o ryzyku związanym z inwestycją w przedmiotowe certyfikaty inwestycyjne, a przedstawione informacje miały wzbudzić zaufanie powoda do tego instrumentu niwelując ewentualne zagrożenia, co też się stało. Na tym polega wina pozwanego, iż dopuścił do realizacji przez pracowników działań, które były sprzeczne, we wskazanym powyżej zakresie, z przepisami Ustawy o obrocie instrumentami finansowymi i wskazanego Rozporządzenia Ministra Finansów z 24 września 2012 roku. Pozwany zgodnie z art. 430 kc, ponosi odpowiedzialność za działania podwładnych. Sąd nie miał wątpliwości, że A. M. działał za zgodą i przyzwoleniem pozwanego, zresztą sam pozwany tego nie neguje wskazując, że działał jako agent firmy inwestycyjnej, czyli jak należy rozumieć, pracownicy pozwanego w ramach wykonywania obowiązków pracowniczych byli zobowiązani do aktywnego poszukiwania potencjalnych klientów, oferowania im przedmiotowych certyfikatów i przedstawiania korzyści z inwestycji. Tym samym przyjąć należy, że pozwany miał wiedzę, co do sposobu działania Dyrektora A. M., a jeżeli nie to znaczy, że w sposób nieprawidłowy nadzorował jego pracę, co także nie wyłącza jego odpowiedzialności, gdyż były to czynności powierzone.

Za bezprawne w rozumieniu art. 415 kc, Sąd uznał działania sprzeczne z obowiązującym prawem. Za takie można uznać zarówno zawarcie umowy o doradztwo inwestycyjne i w jej ramach rekomendowanie powodowi inwestycji w przedmiotowe certyfikaty bez uprzedniej oceny powoda, co do możliwości inwestowania przez niego w przedmiotowe certyfikaty. Sprzeczne byłoby także przyjmowanie zapisów na certyfikaty bez dopilnowania, czy (...) S.A. (zgodnie z twierdzeniem pozwanego, że działał jedynie jako agent) dokonał stosownej oceny powoda i dalej zawarł z nim umowę o doradztwo finansowe, w ramach której doradził inwestycję w przedmiotowe certyfikaty. Pozwany nie wykazał, że powoda łączyła umowa o doradztwo finansowe z (...) S.A. I że to ten podmiot wykonał wszelkie obowiązki wynikające z przepisów, które były wymagane przed przyjęciem zapisów od powoda na certyfikaty. Nie budzi wątpliwości sądu, że pozwany jako profesjonalista zdawał sobie sprawę z obowiązków, które na niego jako uczestnika obrotu instrumentami finansowymi nakłada ustawa.

Zdaniem Sądu tylko i wyłącznie działania pozwanego doprowadziły powoda do zainwestowania pieniędzy w certyfikaty inwestycyjne. Pomimo złożenia oświadczenia o żądaniu wykupu certyfikatów powód nie odzyskał żadnych pieniędzy, co wynika z faktu, że Fundusz jest w stanie likwidacji. Mając na uwadze wysokość zobowiązań Funduszu to możliwość odzyskania przez powoda zainwestowanych pieniędzy jest znikoma. Powód zainwestował 208.539,97 zł. W sprawie dochodzi 130.000,00 zł. Szkodę stanowi kwota przeznaczona na inwestycję, gdyż w tej wysokości powód poniósł uszczerbek w swoim majątku.

W tej sytuacji Sąd roszczenie powoda uznał za zasadne i na podstawie art. 415 kc zasądził od pozwanego na jego rzecz 130.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 12 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty. Podstawę dochodzenia odsetek stanowi art. 481 § 1 kc, a za datę początkową naliczania odsetek przyjęto datę odmowy spełnienia świadczenia przez pozwanego.

O kosztach procesu w punkcie drugim wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest ponieść koszty procesu poniesione przez drugą stronę. Na koszty procesu poniesione przez powoda składa się wynagrodzenie pełnomocnika 5400 zł, opłata sądowa 6500 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, tj. łącznie 11.917,00 zł. O odsetkach od tychże kosztów Sąd orzekł zgodnie z art. 98 § 1¹ kpc. Sąd nie znalazł podstaw do podwyższenia opłaty minimalnej wynagrodzenia pełnomocnika. Zdaniem Sądu nakład pracy pełnomocnika, skomplikowanie sprawy i jej charakter nie uzasadniały podwyższenia opłaty i przyznane wynagrodzenie w stawce minimalnej jest wystarczające, zwłaszcza w sytuacji, gdzie wcześniej powód wytoczył przeciwko pozwanemu roszczenie z tego samego stanu faktycznego. W tym zakresie wniosek podlegał oddaleniu.

Sędzia Daniel Sobociński

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć zgodnie z wnioskiem

Z apelacją lub za 14 dni

SSR Daniel Sobociński